

Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego, vol. VII, A.D. MMIX

ARTYKUŁ

Monika Niedźwiedź*
Piotr Mostowik**

WSPÓLNOTA EUROPEJSKA JAKO STRONA UMÓW MIĘDZYNARODOWYCH W DZIEDZINIE PRAWA PRYWATNEGO MIĘDZYNARODOWEGO. UWAGI NA TŁE OPINII TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI WE W SPRAWIE 1/03

I. Kompetencja Wspólnoty Europejskiej do zawierania umów międzynarodowych

1. Zagadnienia prawa prywatnego międzynarodowego są w prawie wspólnotowym przedstawiane i tytułowane za pomocą autonomicznej terminologii, która czerpana jest z treści Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską¹. W części trzeciej Traktatu („Polityki”) tytuł IV reguluje łącznie następujące, różnorodne zagadnienia: „Wizy, azyl, imigracja i inne polityki związane ze swobodnym przepływem osób”. W przepisach tego tytułu fundamentalne znaczenie dla prawa prywatnego międzynarodowego mają zamieszczone w tym rozdziale artykuły 61 i 65 TWE. Zostaną one dokładniej przedstawione w dalszej części, jednak tytułem wprowadzenia warto zauważyć, że – czerpiąc z ich brzmienia

* Dr Monika Niedźwiedź – adiunkt w Katedrze Prawa Europejskiego UJ.

** Dr Piotr Mostowik – adiunkt w Katedrze Prawa Prywatnego Międzynarodowego UJ.

¹ Dz.U. z 2004 r., Nr 90, poz. 864/2. Zob. K. Kowalik, *Kompetencja Wspólnoty Europejskiej w zakresie prawa prywatnego międzynarodowego*, Przegląd Sądowy 2005, nr 2, s. 93.

– tematyka prawa prywatnego międzynarodowego bywa ujmowana jako generalna kategoria „przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości”, w której szczegółowiej opisuje się zagadnienie „środków z zakresu współpracy sądowej w sprawach cywilnych”. To ostatnie sformułowanie „współpracy sądowej w sprawach cywilnych” stało się w niektórych opracowaniach synonimem „prawa prywatnego międzynarodowego”² w tym „międzynarodowego postępowania cywilnego”. Terminologia, którą posługuje się prawo wspólnotowe nie jest najtrafniejsza dla opisanie różnorodnych zagadnień mieszczących się w zakresie zainteresowania prawa prywatnego międzynarodowego, bowiem może ona być rozumiana jedynie jako regulacje dotyczące współpracy między sądami (ewentualnie innymi organami) państw członkowskich. Tymczasem prawo prywatne międzynarodowe *sensu largo* reguluje również (a nawet można by powiedzieć – przede wszystkim) zagadnienia kolizyjne³ oraz jurysdykcyjne, o czym również będzie dokładniej mowa w dalszej części. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej spowodowało i będzie nadal powodowało znaczne zmiany w zakresie źródeł prawa w tej dziedzinie, w szczególności obowiązywanie „nowych”, bezpośrednio obowiązujących źródeł o genezie wspólnotowej wydawanych na podstawie traktatowych kompetencji Wspólnoty⁴.

2. W zasygnalizowanych przepisach Traktatu upoważniono instytucje Wspólnoty do wydawania aktów prawnych obowiązujących w państwach członkowskich (w szczególności rozporządzeń wspólnotowych, które dokonują w zakresie swego zastosowania ujednolicenia prawa prywatnego międzynarodowego w państwach członkowskich). Przepisy dotyczące współpracy sądowej w sprawach cywilnych nie zawierają natomiast upoważnienia Wspólnoty do zawierania umów międzynarodowych.

Wniosek o braku kompetencji Wspólnoty do zawierania umów międzynarodowych z uwagi na milczenie Traktatu w omawianym zakresie byłyby

² Zob. J. Gołaczyński, *Współpraca sądowa w sprawach cywilnych i handlowych Unii Europejskiej*, Warszawa 2007, s. 5.

³ Zob. K. Przybyłowski, *Prawo prywatne międzynarodowe. Część ogólna*, Lwów 1935, s. 11 oraz A. Mączyński, *Polish Private International Law*, Yearbook of Private International Law 2004, s. 220.

⁴ Zob. S. Biernat, *Wpływ członkostwa Polski w Unii Europejskiej na polskie sądy*, Przegląd Sądowy 2001/11-12, s. 34 oraz M. Pazdan, *Poszukiwanie właściwego sądu i właściwego prawa po 1 maja 2004 r.*, Rejent 2004/3-4 s. 10, J. Ciszewski, *Obrót prawny z zagranicą w sprawach cywilnych i karnych*, wyd. VIII, Warszawa 2008, s. 8.

jednak niezasadny. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich (ETS) ukształtowała się bowiem doktryna zewnętrznych kompetencji dorozumianych Wspólnoty do zawierania umów międzynarodowych. W wyroku w sprawie ERTA z 31 marca 1971 r.⁵ Trybunał stwierdził, iż ilekroć Wspólnota ustanawia wspólne zasady (*common rules*), to następuje przekazanie kompetencji na rzecz Wspólnoty (pkt 16-17 wyroku). Pod pojęciem wspólnych zasad należy rozumieć wiążące akty prawa pochodnego (wtórnego), w szczególności rozporządzenia.

Doktryna ERTA pozwala zatem stwierdzić istnienie kompetencji WE w zakresie, w jakim WE skorzystała z przysługującej jej kompetencji wewnętrznej i przyjęła wiążące akty prawne. Stąd nierzadko mówi się również o doktrynie „zajętego pola”.

3. W sytuacji, w której Wspólnota nie skorzystała jeszcze z kompetencji wewnętrznej (tzn. brak jest prawodawstwa wspólnotowego wydanego na podstawie postanowień TWE), zewnętrzna kompetencja dorozumiana WE może być ustalona zgodnie z doktryną zapoczątkowaną w opinii Trybunału w sprawie 1/76⁶, a rozwiniętą w późniejszych orzeczeniach ETS⁷. Zgodnie z tą doktryną – ilekroć prawo wspólnotowe przyznało instytucjom WE kompetencje wewnętrzne dla realizacji określonego celu, WE posiada również kompetencje do zaciągnięcia zobowiązań międzynarodowych koniecznych

⁵ Sprawa 22/70 Komisja p. Radzie, Zb. Orz. ETS (1971) s. 263. Doktryna ta była rozwijana w późniejszych orzeczeniach ETS, m.in. w opinii w sprawie 2/91 dotycząca kompetencji Wspólnoty do przystąpienia do Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy Nr 170 dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami wynikającymi z używania substancji chemicznych Zb. Orz. ETS (1993) s. I-1061, opinii w sprawie 1/94 dotyczącej kompetencji WE do przystąpienia do Porozumień ustanawiających Światową Organizację Handlu Zb. Orz. ETS (1994) s. I-5267 oraz w wyrokach w tzw. sprawach umów „otwartego nieba”: sprawy połączone C-466/98 Komisja p. Wielkiej Brytanii, C-467/98 Komisja p. Danii, C-468/98 Komisja p. Szwecji, C-469/98 Komisja p. Finlandii, C-471/98 Komisja p. Belgii, C-472/98 Komisja p. Luksemburgowi, C-475/98 Komisja p. Austrii, C-476/98 Komisja p. Republice Federalnej Niemiec, Zb. Orz. ETS (2002) s. I-9427 i n. oraz w omawianej poniżej opinii w sprawie 1/03 dotyczącej charakteru kompetencji WE do zawarcia nowej konwencji z Lugano o jurysdykcji, uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych, Zb. Orz. ETS (2006) s. I-1145.

⁶ Opinia 1/76 w sprawie Europejskiego Funduszu Kompensacyjnego dla statków żeglugi śródlądowej w basenie Renu, Mozeli i pobliskich regionów Niemiec i Holandii, Zb. Orz. ETS (1977) s. 741.

⁷ Opinia w sprawach 2/91 i 1/94 oraz wyroki w sprawach tzw. umów „otwartego nieba”, w szczególności sprawa C-467/98 Komisja p. Danii.

dla jego realizacji nawet, jeśli brak jest wyraźnego przepisu w tym względzie. W orzecznictwie ETS doktrynę tę uwzględniano w sytuacjach, w których cele określone w Traktacie nie mogły zostać osiągnięte w drodze wyłącznie ustanawiania wewnętrznych przepisów prawnych, a kompetencja wewnętrzna mogła być efektywnie wykonywana właśnie łącznie z kompetencją zewnętrzną.

4. Stwierdzenie, że Wspólnocie Europejskiej przysługuje w danej dziedzinie dorozumiana kompetencja zewnętrzna nie przesądza charakteru tej kompetencji. Mając na względzie charakter kompetencji Wspólnoty Europejskiej należy rozróżnić kompetencje wyłączne i niewyłączne (dzielone). Zewnętrzna kompetencja dorozumiana WE przyjmowana na podstawie doktryny ERTA może mieć charakter wyłączny albo dzielony. Zewnętrzna kompetencja dorozumiana WE, ustalana na podstawie opinii w sprawie 1/76 wraz z zawarciem umowy przez WE, ma charakter wyłączny⁸.

Ustalenie charakteru kompetencji WE jest niezwykle istotne dla sposobu uczestnictwa WE i państw członkowskich w ramach konkretnej umowy międzynarodowej. Jeżeli umowa międzynarodowa miałaby obejmować w całości zagadnienia należące do kompetencji wyłącznej WE, państwa członkowskie pozbawione są możliwości podejmowania własnych autonomicznych działań, a podjęcie takich działań będzie postrzegane jako naruszenie prawa wspólnotowego⁹. Jeżeli natomiast kompetencja WE ma charakter niewyłączny, to zawieranie umów międzynarodowych samodzielnie przez państwa członkowskie w danej dziedzinie nie jest wykluczone, choć może podlegać pewnym ograniczeniom. W konkretnym przypadku może dojść do zawarcia umowy międzynarodowej w formie mieszanej (wspólnie przez WE oraz państwa członkowskie względem państw trzecich¹⁰), a nawet samodzielnie przez

⁸ W doktrynie nadal pewne wątpliwości budzi wyłączny charakter kompetencji uzyskanej na podstawie opinii 1/76 w sytuacji, gdy WE nie skorzystała jeszcze ze swej kompetencji dorozumianej kompetencji zewnętrznej (tj. nie zawarła jeszcze umowy międzynarodowej).

⁹ Por. wyroki w sprawach „otwartego nieba”: sprawy połączone C-466/98 Komisja p. Wielkiej Brytanii, C-467/98 Komisja p. Danii, C-468/98 Komisja p. Szwecji, C-469/98 Komisja p. Finlandii, C-471/98 Komisja p. Belgii, C-472/98 Komisja p. Luksemburgowi, C-475/98 Komisja p. Austrii, C-476/98 Komisja p. Republice Federalnej Niemiec, Zb. Orz. ETS (2002) s. I-9427 i n.

¹⁰ Tego typu umowy mogą być zawarte przez WE i państwa członkowskie występujące bądź jako jedna strona umowy bądź jako odrębne strony umowy. W obszarze prawa prywatnego międzynarodowego mamy do czynienia z tą drugą sytuacją. Zob. M. Niedźwiedź, *Umowy międzynarodowe mieszane w świetle prawa Wspólnoty Europejskiej*, Warszawa 2004, s. 55.

Wspólnotę.¹¹ Decydować będą o tym nie tylko względy natury prawnej, ale i politycznej, w tym – jak się wydaje – waga i zakres oddziaływania umowy międzynarodowej, którą zamierza zawrzeć państwo członkowskie (np. bilateralny lub multilateralny charakter umowy), oraz istnienie szczególnego interesu WE w nawiązaniu współpracy międzynarodowej z danym państwem trzecim, grupą państw lub regionem¹². Brak wyłącznej bądź dzielonej kompetencji WE oznacza autonomię działania państw członkowskich.

5. Jak się wydaje, doktryna zewnętrznych kompetencji dorozumianych w okolicznościach opisanych w opinii Trybunału w sprawie 1/76 nie znajdzie zastosowania do oceny istnienia i charakteru kompetencji WE do zawierania z państwami trzecimi umów międzynarodowych w zakresie współpracy sądowej w sprawach cywilnych. Po pierwsze, w zakresie w którym WE przyjęła wewnętrzne instrumenty prawne, dla oceny istnienia i charakteru kompetencji WE zastosowanie znajduje doktryna ERTA. Po drugie, w zakresie nie uregulowanym ustawodawstwem wspólnotowym należy uznać, iż dla realizacji celu, dla którego instytucjom WE powierzono kompetencje wewnętrzne, nie jest niezbędne zawieranie umów międzynarodowych przez WE, a kompetencja wewnętrzna może być efektywnie wykonywana bez ich zawierania¹³. Podkreślić należy, że postanowienia Tytułu IV TWE dały instytucjom wspólnotowym kompetencje do realizowania celów partykularnych w ramach poszczególnych polityk, takich jak polityka wizowa, azylowa, imigracyjna oraz współpracy sądowej w sprawach cywilnych. Należy zgodzić się, że efektywne wykonywanie kompetencji wewnętrznych i realizacja poszczególnych celów w zakresie polityki wizowej, azylowej i imigracyjnej ze swej istoty wymaga równoległych działań podejmowanych przez WE na arenie międzynarodowej. Inaczej może być jednak w obszarze współpracy sądowej w sprawach cywilnych, w którym kompetencje wewnętrzne zostały przyznane instytucjom WE w zakresie „niezbędnym do zapewnienia należytego funkcjonowania wspólnego rynku”. W niektórych opracowaniach pod-

¹¹ Wyrok w sprawie C-316/91 Parlament p. Radzie, Zb. Orz. ETS (1991) s. I-625, pkt 26 oraz 34-35.

¹² Zob. dokument Rady Unii Europejskiej z 11 kwietnia 2006 r., *Aspects of judicial cooperation in civil matters in the framework of the Strategy for the External Dimension of JHA: Global freedom, Security and Justice*, 8140/06, JUSTCIV 93, pkt 9 i 25.

¹³ Por. wyrok w sprawie C-467/98 Komisja p. Danii, Zb. Orz. ETS (2002) s. I-9519, pkt 56-59.

kreśla się, że cele te mogą być z powodzeniem osiągnięte w przez przyjęcie wewnętrznych instrumentów prawnych, bez konieczności jednoczesnego regulowania tych zagadnień w wymiarze pozawspólnotowym¹⁴.

II. Wyłączna kompetencja Wspólnoty do zawierania umów dotyczących jurysdykcji sądów w sprawach cywilnych oraz uznawania i wykonywania obcych orzeczeń w świetle opinii ETS w sprawie 1/03

1. Trybunał Sprawiedliwości WE miał ponownie okazję wypowiedzieć się na temat kompetencji, tym razem już w obszarze współpracy sądowej w sprawach cywilnych, w kontekście prac nad drugą konwencją lugańską o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych¹⁵. W opinii z dnia 7.02.2006 r. wydanej w sprawie 1/03 ETS uznał nie tylko, że Wspólnota ma kompetencję do zawarcia tej konwencji, ale przyjął również, że kompetencja ta jest wyłączna (czyli że państwa członkowskie przekazały swoje kompetencje na rzecz WE, tracąc przy tym możliwość samodzielnego zawarcia konwencji)¹⁶. Opinia ta – z uwagi na potwierdzenie, a nawet zintensyfikowanie tendencji „uwspólnotawiania” źródeł prawa – może mieć bardzo duże znaczenia dla rozwoju prawa prywatnego międzynarodowego w Europie i kształtu jego źródeł w przyszłości, stąd wydaje się warta dokładniejszego przybliżenia. Obrazuje zarazem szersze zjawisko europeizacji źródeł prawa prywatnego międzynarodowego.

2. We wspomnianym wyżej wyroku ETS w sprawie ERTA (pkt 22) podkreślono, że przyjęcie wspólnych zasad w rozumieniu tego wyroku powoduje, że w zakresie, w jakim zostały one przyjęte, państwa członkowskie nie mogą poza ramami instytucjonalnymi WE zaciągać zobowiązań mogących wpływać na te zasady lub zmieniać zakres ich zastosowania. Dodatto też, że obowiązkiem

¹⁴ Opinia Służby Prawnej Rady UE, Doc. 6683/99 JUR 99 JUSTCIV 48, pkt 16-19.

¹⁵ Co do ujednolicania międzynarodowego postępowania cywilnego – zob. A. Mączyński, *Jednolite europejskie normy o jurysdykcji krajowej i skuteczności orzeczeń zagranicznych*, [w:] *Księga pamiątkowa. I Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej*, Poznań-Kluczbork 1993, s. 137 oraz K. Flaga-Gieruszyńska, *Jurysdykcja krajowa i uznanie orzeczeń sądów zagranicznych. Polska i standardy europejskie*, Kraków 1999, s. 12.

¹⁶ Opinia w sprawie 1/03 dotycząca charakteru kompetencji WE do zawarcia nowej konwencji z Lugano o jurysdykcji, uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych, Zb. Orz. ETS (2006) s. I-1145.

państw członkowskich powstrzymania się od takich działań wynika z zasady lojalności (solidarności) określonej w art. 10 TWE i służy ochronie jednności wspólnego rynku i jednolitości stosowania prawa wspólnotowego (pkt 31).

W świetle wyroku w sprawie ERTA samo przyjęcie wspólnych zasad jest podstawą istnienia dorozumianej kompetencji zewnętrznej, natomiast wyłączny charakter tej kompetencji zależy od tego, czy samodzielne związanie się przez państwa członkowskie postanowieniami danej umowy wpływałoby na funkcjonowanie wspólnych zasad lub mogłoby zmienić ich zakres. Międzynarodowe zobowiązania państw członkowskich mogą mieć wpływ na wspólne zasady lub zmienić ich zakres jeżeli zobowiązania te wchodzą w zakres zastosowania wspólnych zasad¹⁷ lub należą do dziedziny, która jest już w znacznej mierze objęta wspólnymi uregulowaniami¹⁸. Podkreślenia wymaga, że okoliczność braku sprzeczności między postanowieniami umowy międzynarodowej a treścią wspólnych zasad nie wyklucza w świetle orzecznictwa ETS przyjęcia ingerowania we wspólne zasady w rozumieniu wyroku ERTA, za czym idzie skutek w postaci stwierdzenia wyłącznego charakteru kompetencji Wspólnoty¹⁹.

W opinii ETS w sprawie 1/03 na temat charakteru kompetencji WE do zawarcia nowej konwencji lugańskiej Trybunał – nawiązując do wyroku w sprawie ERTA – nadał tzw. doktrynie ERTA bardziej elastyczny charakter. Trybunał – co może być obecnie istotne w odniesieniu do prawa prywatnego międzynarodowego – podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko mówiące, że przy badaniu wyłącznego charakteru kompetencji WE należy brać pod uwagę nie tylko obecny stan rozwoju prawa wspólnotowego w danej dziedzinie, ale także możliwe do przewidzenia perspektywy jego rozwoju²⁰.

3. W świetle omawianej opinii kompetencja wyłączna służy WE w szczególności wówczas, gdy zawarcie umowy przez państwa członkowskie jest niezgodne z jednością wspólnego rynku i jednolitym stosowaniem prawa wspólnotowego oraz zagraża pełnej skuteczności prawa wspólnotowego i to bez względu na to, czy zachodzi sprzeczność między treścią przewidywanej umowy a treścią wspólnych zasad²¹. Badając tzw. skutek ERTA należy

¹⁷ Zob. pkt 30 wyroku ERTA.

¹⁸ Zob. pkt 25-26 opinii w sprawie 2/91.

¹⁹ Tak w pkt 25 opinii w sprawie 2/91 oraz pkt 82 wyroku w sprawie C-467/98 Komisja p. Danii.

²⁰ Tak pkt 25 opinii w sprawie 2/91. Zob. też pkt 126-127 opinii w sprawie 1/03.

²¹ Zob. pkt 122, 128-129, 131 oraz 133 opinii w sprawie 1/03.

uwzględniać nie tylko zasięg dziedziny objętej aktem prawa wspólnotowego, ale także charakter i treść przepisów wspólnotowych. Z przedmiotowej opinii ETS wynika, że pełna harmonizacja określonego zagadnienia implikuje oddziaływanie każdej umowy, która dotyczyć miałaby zagadnień objętych pełną harmonizacją (a zatem bez względu na jej szczegółowe postanowienia).

Trybunał stwierdził także że – zawarte w umowach międzynarodowych, w szczególności w umowach z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego – tzw. klauzule wyłączające nie gwarantują nienaruszalności przepisów wspólnotowych przez postanowienia umowy międzynarodowej, a przeciwnie – mogą wskazywać na prawdopodobieństwo oddziaływania umowy międzynarodowej na reguły prawa wspólnotowego (w rozumieniu opisanym w wyroku w sprawie ERTA)²².

4. W omawianej opinii w sprawie 1/03 Trybunał przyjął szeroką wykładnię tzw. doktryny ERTA, co skutkuje przejściem kompetencji zewnętrznej Wspólnoty jako konsekwencji istnienia wspólnych zasad²³. Najbardziej problematyczne w stosowaniu doktryny ERTA w tym aspekcie jest stwierdzenie potencjalnego oddziaływania przyszłej umowy międzynarodowej (zawartej wyłącznie przez państwa członkowskie lub wspólnie ze Wspólnotą Europejską jako tzw. umowa mieszana) na instrument wspólnotowy.

Podsumowując swoje dotychczasowe orzecznictwo odwołujące się do doktryny ERTA, Trybunał w opinii w sprawie 1/03 stwierdził, że są to przypadki, których ujęcie wynika z konkretnych kontekstów rozważanych przez Trybunał²⁴. Doktryna ERTA jest zatem swego rodzaju testem, który ma być zastosowany w konkretnej sprawie, przy czym wynik tego testu zależy od okoliczności danej sprawy²⁵.

²² Tak pkt 130 i 154 opinii w sprawie 1/03. Zob. też M. Cremona, *External Relations of the EU and the Member States: Competence, Mixed Agreements, International Responsibility, and Effects of International Law: Community Report*, s. 3-4, w ramach XXII FIDE Congress, 1-4 listopada 2006 r., Limassol, Cypr. Materiały dostępne na stronie <http://www.fide2006.org>.

²³ Zob. P. Eeckhout, *External Relations of the EU and the Member States: Competence, Mixed Agreements, International Responsibility, and Effects of International Law: General Report*, s. 2-5 w ramach XXII FIDE Congress, 1-4 listopada 2006 r., Limassol, Cypr. Materiały dostępne na stronie <http://www.fide2006.org>; N. Lavranos, op. cit., ss. 1087, 1091-1092, 1095-1096.

²⁴ Zob. pkty 115-121 opinii w sprawie 1/03.

²⁵ Zob. więcej M. Niedźwiedź, *External Relations of the EU and the Member States: Competence, Mixed Agreements, International Responsibility, and Effects of International*

Twierdzenie Trybunału, że najważniejsze jest zapewnienie jednolitego i spójnego stosowania przepisów wspólnotowych i prawidłowego działania tworzonego przez nie systemu, mającego chronić pełną skuteczność prawa wspólnotowego²⁶, obrazuje charakterystyczne dla Trybunału funkcjonalne ujmowanie zagadnienia charakteru kompetencji Wspólnoty. Może to powodować niepewność co do tego, które okoliczności w danej sprawie ETS uzna za decydujące dla uznania wyłącznego charakteru kompetencji Wspólnoty. Zwraca się uwagę, że w praktyce niejednokrotnie za wyłącznym charakterem kompetencji WE w danym obszarze przemawiają względy natury politycznej. W takiej sytuacji bardzo trudno jest państwom członkowskim podważyć zasadność zawarcia danej umowy międzynarodowej przez WE, a szerokie ujęcie doktryny ERTA sprzyja takiej praktyce²⁷.

5. Na tle opinii w sprawie 1/03 rodzą się jeszcze dwie kwestie. Po pierwsze powstaje pytanie, czy w świetle tej opinii wykluczone jest zawieranie przez państwa członkowskie jedynie umów wielostronnych, czy też wykluczone jest również zawieranie umów dwustronnych z państwami trzecimi? Po drugie – z uwagi na istotną rolę, jaką ETS w opinii w sprawie 1/03 przypisuje postanowieniom o jurysdykcji w determinowaniu charakteru kompetencji WE co do regulacji uznawania i wykonywania orzeczeń²⁸ – pojawia się pytanie o dopuszczalność zawierania przez państwa członkowskie umów dwustronnych normujących wyłącznie zagadnienia uznawania i wykonywania obcych orzeczeń, z wyłączeniem postanowień zagadnień jurysdykcji sądów w sprawach cywilnych. Wątpliwości co do umów dwustronnych ukazuje stanowisko zajęte przez rząd hiszpański w ustnej części procedury przed Trybunałem. Rząd ten podkreślił, że zasadne byłoby udzielenie odmiennych odpowiedzi w kwestii dopuszczalności zawierania umów dwustronnych z uwagi na szczególnie interes danego państwa (np. motywowany bliskością

Law: National Report for Poland, s. 5-6 w ramach XXII FIDE Congress, 1-4 listopada 2006 r., Limassol, Cypr. Materiały dostępne na stronie <http://www.fide2006.org>.

²⁶ Zob. pkt 128 opinii w sprawie 1/03.

²⁷ Zob. A. Falk, K. Wistrand, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Szwecji, *External Relations of the EU and the Member States: Competence, Mixed Agreements, International Responsibility, and Effects of International Law: National Report for Sweden*, s. 1 w ramach XXII FIDE Congress, 1-4 listopada 2006 r., Limassol, Cypr. Materiały dostępne na stronie <http://www.fide2006.org>.

²⁸ Zob. pkty 164 i 172 opinii w sprawie 1/03.

geograficzną lub bliskimi związkami historycznymi łączącymi zainteresowane państwa)²⁹.

W świetle orzecznictwa ETS i stanowiska doktryny dopuszczalność zawierania umów dwustronnych o treści odpowiadającej postanowieniom rozporządzenia 44/2001 wydaje się jednak być wykluczona³⁰. Po pierwsze, dwustronny lub wielostronny charakter umowy nie jest w świetle opinii w sprawie 1/03 istotny dla oceny możliwości wpływania przewidywanej umowy na wspólne zasady w rozumieniu wyroku w sprawie ERTA. Po drugie, tożsamość przedmiotu i brzmienia przepisów wspólnotowych oraz postanowień umowy sama w sobie nie świadczy o braku oddziaływania umowy na regulacje wspólnotowe³¹, nie wyklucza zatem przyjęcia wyłącznego charakteru kompetencji WE.

Istotą zewnętrznych kompetencji dorozumianych WE, przyjmowanych na podstawie doktryny ERTA, jest ich dynamiczny charakter. Brak regulacji WE oznacza brak kompetencji WE, ale – jak podkreślono – stan ten może ulec zmianie. Jeśli bowiem w danej dziedzinie przysługuje Wspólnocie kompetencja do wydawania aktów prawnych regulujących stosunki wewnątrz-wspólnotowe, to po skorzystaniu z tej kompetencji przez Wspólnotę rodzi się zewnętrzna kompetencja dorozumiana WE do zawierania umów międzynarodowych (co nie przesądza jednak charakteru tej kompetencji). W tym kontekście należy zwrócić uwagę na stanowisko ETS wyrażone w pkt 126 opinii w sprawie 1/03, zgodnie z którym „gdy przychodzi do ustalenia, czy zostało spełnione kryterium wyrażone w formule «w każdym razie należą do dziedziny, która jest już w znacznej mierze objęta wspólnymi uregulowaniami» (za pktami 25 i 26 opinii w sprawie 2/91) należy wziąć pod uwagę nie tylko obecny stan prawa wspólnotowego w danej dziedzinie, ale również kierunek jego rozwoju, o ile jest on do przewidzenia w momencie tej analizy”.

Podkreślić należy, że wyłączną kompetencję WE posiada nie tylko wówczas, gdy przewidywana umowa międzynarodowa posiada zakres przedmiotowy odpowiadający regulacji wspólnotowej, ale także wówczas, gdy zakres ten jest węższy. Natomiast w sytuacji, w której zakres przedmiotowy

²⁹ Zob. pkt 102 opinii w sprawie 1/03.

³⁰ Zob. D. McClean, *Bilateral agreements with non-member states after Lugano opinion*, [w:] A. Malatesta, S. Bariatti, F. Pocar [red.], *The external dimension of EC private international law in family and succession matters*, CEDAM 2008, s. 55-76 oraz s. 77-78.

³¹ Tak pkt 153 opinii w sprawie 1/03. Zob. też pkt 71-73 opinii rzecznika generalnego Tizzano z dnia 31 stycznia 2002 r. w sprawach „otwartego nieba”.

analizowanej umowy jest szerszy względem regulacji wspólnotowej, kompetencja WE będzie miała charakter kompetencji niewyłącznej, co w rezultacie nie wyklucza autonomii działania państw członkowskich (ale ją ogranicza). Pamiętać należy, że jeżeli Wspólnocie przysługuje w danej dziedzinie kompetencja niewyłączna, interes Wspólnoty może uzasadniać skorzystanie z tej kompetencji (stając tym samym na przeszkodzie zawarciu danej umowy dwustronnej samodzielnie przez państwo członkowskie)³².

III. Ewolucja kompetencji do zawierania umów międzynarodowych regulujących poszczególne obszary prawa prywatnego międzynarodowego

1. Wcześniejsze uwagi skłaniają z polskiej perspektywy do refleksji na temat przyszłości źródeł prawa prywatnego międzynarodowego, w szczególności co do ewentualnej utraty przez państwa członkowskie *ius contrahendi* na rzecz takiej zdolności Wspólnoty, a ponadto konsekwencji takiego stanu rzeczy. Dla zrozumienia pewnego zróżnicowania uwag końcowych niezbędne jest jednak krótkie objaśnienie specyfiki poszczególnych obszarów prawa prywatnego międzynarodowego.

Od razu trzeba też zastrzec, że obecna sytuacja prawna zrodziła się po wejściu w życie traktatu amsterdamskiego z 1997 r., który przyznał Wspólnocie nowe kompetencje w dziedzinie prawa prywatnego międzynarodowego (zwanego w art. 65 TUE – co sygnalizowano na wstępie – „obszarem współpracy sądowej w sprawach cywilnych”). Wcześniejsze konwencje EWG – będące „ikonami” źródeł europejskiego prawa prywatnego międzynarodowego – tj. konwencja brukselska z 1968 r.³³ oraz konwencja rzymska z 1980 r.³⁴, były zawierane w odmiennym stanie prawnym. Pochodzą one bowiem z okresu, w którym Wspólnota jako taka nie mogła uregulować omawianych kwestii z państwami trzecimi, ani wydać rozporządzeń, ale udało się jej „zorganizować” państwa członkowskie, do przystąpienia do tych, przeznaczonych jedynie dla „klubu wspólnotowego”, konwencji.

³² Tak S. Bariatti, *op. cit.* s. 81-82.

³³ Konwencja o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, zawarta w Brukseli dnia 27 września 1968 r., Dz. Urz. L. z 1972 r. Nr 299, s. 32.

³⁴ Konwencja o prawie właściwym dla zobowiązań umownych, otwarta do podpisu w Rzymie dnia 19 czerwca 1980 roku, Dz. Urz. C z 2005 r. Nr 169, s. 10.

Poszczególne umowy międzynarodowe mogą obejmować różnego rodzaju unormowania, stąd przydatne będzie ich przedstawienie według kryterium rodzaju zawartych w nich unormowań (niektóre bowiem dotyczyć mogą np. zarówno zagadnień jurysdykcji, jak i uznawania oraz wykonywania orzeczeń). Oczywiście poszczególne rodzaje norm będących w zainteresowaniu prawa prywatnego międzynarodowego, a wynikających z danego aktu prawnego (w szczególności z umowy międzynarodowej), mogą dotyczyć jedynie pewnego zakresu spraw prywatnoprawnych (np. tylko rozwodów albo zobowiązań pozaumownych). Kolejną i niezależną od rodzaju unormowań sprawą jest bowiem kwestia zakresu spraw cywilnych, których dana konwencja dotyczy. W obecnym stanie prawnym nie ma potrzeby wyróżniania konwencji zamkniętych (tj. takich, w których udział „dostępny” jest tylko dla państw członkowskich WE), bowiem rolę takich źródeł prawa przejęły obecnie rozporządzenia wspólnotowe, które szybciej i skuteczniej ujednolicają prawo prywatne międzynarodowe na znacznym obszarze Europy (m.in. z uwagi na brak, czasem długiego, procesu ratyfikacyjnego).

Szczególną rolę w przygotowywaniu projektów umów multilateralnych w omawianych kategoriach zagadnień prawa prywatnego międzynarodowego odgrywa Haska Konferencja Prawa Prywatnego Międzynarodowego³⁵. To pod jej auspicjami powstały liczne haskie konwencje wielostronne, do których przystąpiła Polska i inne obecne państwa członkowskie WE, a przystąpienie do których oznaczało generalną zmianę stanu prawnego. Z uwagi na zainteresowanie Wspólnoty regulowaniem omawianych zagadnień prawa prywatnego międzynarodowego *sensu largo* nastąpiła zmiana statutu Haskiej Konferencji Prawa Prywatnego Międzynarodowego poprzez dopuszczenie do członkostwa nie tylko państw, ale również „regionalnych organizacji integracji gospodarczej”, po czym Wspólnota przystąpiła do tej organizacji³⁶. Tym samym obecnie nie ma ze strony HKPPM przeszkód by do konwencji powstałych w przyszłości pod jej auspicjami przystępowała Wspólnota.

³⁵ Aktualną listę konwencji i umawiających się państw można sprawdzić na internetowej stronie: http://www.hcch.net/index_en.php?act=conventions.listing.

³⁶ Decyzja z dnia 5 października 2006 r. o przystąpieniu Wspólnoty do Haskiej Konferencji Prawa Prywatnego Międzynarodowego (2006/719/WE), Dz. Urz. UE L z 2006 r. Nr 297, s. 1.

2. Wśród wielostronnych umów dotyczących jurysdykcji krajowej, których stroną jest Polska i niektóre państwa członkowskie, prócz wspomnianej konwencji brukselskiej EWG z 1968 r., można wskazać powstałą pod auspicjami Haskiej Konferencji Prawa Prywatnego Międzynarodowego konwencję haską o właściwości organów i prawie właściwym w zakresie ochrony małoletnich z dnia 5 października 1961 r.³⁷ oraz przygotowaną pod auspicjami EWG i EFTA konwencję o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzoną w Lugano dnia 16 września 1988 r.³⁸

Przykładami umów regulujących specyfikę toku międzynarodowego postępowania cywilnego są konwencja haskie dotyczące procedury cywilnej z dnia 17 lipca 1905 r.³⁹ oraz z dnia 1 marca 1954 r.⁴⁰, konwencja haska o doręczaniu za granicą dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych lub handlowych z dnia 15 listopada 1965 r.⁴¹, konwencja haska o przeprowadzaniu dowodów za granicą w sprawach cywilnych lub handlowych, sporządzona z 18 marca 1970 r.⁴² oraz konwencja haska o ułatwieniu dostępu do wymiaru sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych z dnia 25 października 1980 r.⁴³ Można też wskazać powstałą pod auspicjami Rady

³⁷ Dz. U. z 1995 r. Nr 106, poz. 519. Zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski dnia 25.7.1993 r. Podkreślić należy, że daty wskazane w oświadczeniach rządowych powinny być traktowane jako daty wejścia w życie w stosunkach prawno międzynarodowych Polski, natomiast powszechne obowiązywanie norm wynikających z prywatnoprawnych konwencji uzależnione jest od ich oficjalnej publikacji – zob. P. Mostowik, *Promulgatio et vacatio legis jako warunek powszechnego obowiązywania prywatnoprawnych umów międzynarodowych*, Radca Prawny 2009/1, s. 25.

³⁸ Dz. U. z 2000 r. Nr 10, poz. 132.

³⁹ Dz. U. z 1926 r. Nr 126, poz. 735 ze zm., zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski: 9.6.1926.

⁴⁰ Dz. U. z 1963 r. Nr 17, poz. 90 ze zm., zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski: 13.3.1963.

⁴¹ Dz. U. z 2000 r. Nr 87, poz. 968, zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski 1.9.1996.

⁴² Dz. U. z 2000 r. Nr 50, poz. 582, zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski: 13.4.1996.

⁴³ Dz. U. z 1995 r. Nr 18, poz. 86, zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski: 1.11.1992. Konwencja reguluje szczegółowe zagadnienia:

- przekazywanie wniosków o pomoc sądową (w tym uzyskanie porady prawnej) z uwagi na sytuację majątkową strony (Rdz. 1);
- zakaz żądania kaucji na zabezpieczenie kosztów procesu (art. 14);
- bezpłatne wykonanie orzeczenia w zakresie kosztów i opłat sądowych (art. 15-17);

Europy konwencję londyńską o informacji o prawie obcym z dnia 7 czerwca 1968 r.⁴⁴

Umowami statuującymi normy kolizyjne – poza wspomnianą wcześniej konwencją rzymską EWG z 1980 r.⁴⁵ – są np. konwencje haskie: dotycząca kolizji praw w przedmiocie formy rozporządzeń testamentowych z dnia 5 października 1961 r.⁴⁶, konwencja o prawie właściwym dla wypadków drogowych, sporządzona w Hadze dnia 4 maja 1971 r.⁴⁷ oraz konwencja o prawie właściwym dla zobowiązań alimentacyjnych z dnia 2 października 1973 r.⁴⁸

Z uwagi na podobną funkcję przepisów wyznaczających zakres zastosowania jednolitych konwencyjnych norm merytorycznych warto też wskazać przepisy dotyczące zakresu zastosowania konwencji dotyczących międzynarodowej sprzedaży towarów oraz poszczególnych środków transportu międzynarodowego – np. konwencję warszawską o ujednolicieniu niektórych prawideł, dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, podpisaną w Warszawie dnia 12 października 1929 r.⁴⁹ oraz „nową” konwencję montrealską o ujednoliceniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego z dnia 28 maja 1999 r.⁵⁰ Co do tej ostatniej warto po pierwsze zauważyć, że w art. 53 ust. 2 przewidziano możliwość przystąpienia do niej Wspólnoty⁵¹. Po drugie trzeba zauważyć, że część państw członkow-

– zakaz aresztu lub zatrzymania jako środek egzekucyjny, bądź jako środek zabezpieczający, w sprawach cywilnych lub handlowych (art. 19), jeżeli nie jest to możliwe wobec obywateli danego państwa;

– Immunitet (list żelazny) dla osoby wezwanej jako świadek lub biegły (art. 20).

⁴⁴ Dz. U. z 1994 r., Nr 64, poz. 272 ze zm., zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski: 15.12.1992.

⁴⁵ Konwencja o prawie właściwym dla zobowiązań umownych, otwarta do podpisu w Rzymie dnia 19 czerwca 1980 r., Dz.U. 2008 r., Nr 10, poz. 57, zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski: 1.8.2007.

⁴⁶ Dz. U. z 1969 r., Nr 34, poz. 284, zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski: 2.11.1969.

⁴⁷ Dz. U. z 2003 r., Nr 63, poz. 585, zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski: 28.5.2002.

⁴⁸ Dz. U. z 2000 r., Nr 39, poz. 444, zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski: 1.3.1996.

⁴⁹ Dz. U. z 1933 r., Nr 8, poz. 49 ze zm.

⁵⁰ Dz. U. z 2007 r., Nr 37, poz. 235, zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski 18.3.2006.

⁵¹ *Konwencja niniejsza będzie otwarta do podpisu przez regionalne organizacje integracji ekonomicznej. Zgodnie z zastosowaniem niniejszej konwencji za „regionalną organizację*

skich (nie wszystkie) przystępując do tej konwencji złożyło oświadczenie, że jako państwo członkowskie Wspólnoty Europejskiej, deklaruje, że zgodnie z Traktatem ustanawiającym Wspólnotę Europejską Wspólnota posiada kompetencje do podejmowania działań w pewnych sprawach uregulowanych przez konwencję⁵². Natomiast Wspólnota Europejska w dokumencie zatwierdzenia złożyła „deklarację dotyczącą kompetencji Wspólnoty Europejskiej w odniesieniu do spraw uregulowanych przez Konwencję”⁵³.

Jako przykłady źródeł prawa odnośnie do skuteczności orzeczeń wydanych przez sądy zagraniczne w sprawach cywilnych i handlowych – prócz wspomnianej wcześniej konwencji brukselskiej EWG z 1968 r. – można podać konwencję haską o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń odnoszących się do obowiązków alimentacyjnych z dnia 2 października 1973 r.⁵⁴, konwencję lugańską o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych z 16 września 1988 r. oraz powstałą pod auspicjami Rady Europy konwencję luksemburską o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń dotyczących pieczy nad dzieckiem oraz o przywracaniu pieczy nad dzieckiem, sporządzona w Luksemburgu dnia 20 maja 1980 r.⁵⁵

integracji ekonomicznej” uważa się każdą organizację ustanowioną przez suwerenne państwa określonego regionu, która posiada kompetencje w niektórych sprawach unormowanych przez tę konwencję i została w należyty sposób upoważniona do podpisania, ratyfikowania, przyjęcia, zatwierdzenia tej konwencji lub do przystąpienia do niej.

⁵² Np. Belgia, Dania i Litwa. Zob. oświadczenie rządowe z dnia 16 października 2006 r., Dz. U. z 2007 r. Nr 37, poz. 236.

⁵³ „Deklaracja dotycząca kompetencji Wspólnoty Europejskiej w odniesieniu do spraw uregulowanych przez Konwencję o ujednoliceniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego z dnia 28 maja 1999 r. (konwencja montrealaska): (...)

4) w odniesieniu do spraw objętych niniejszą konwencją państwa członkowskie Wspólnoty Europejskiej przekazały Wspólnocie kompetencję w zakresie odpowiedzialności za szkodę poniesioną w przypadku śmierci lub obrażeń pasażera. Państwa członkowskie przekazały także kompetencję w zakresie odpowiedzialności za szkodę spowodowaną przez opóźnienie i w przypadku zniszczenia, utraty, uszkodzenia lub opóźnienia w przewozie bagażu. Obejmuje to wymagania dotyczące informowania pasażera i minimalnego ubezpieczenia. W dziedzinie tej więc do Wspólnoty należy przyjęcie właściwych zasad i przepisów (które państwa członkowskie wdrażają), a w ramach jej kompetencji podjęcie zewnętrznych przedsięwzięć z państwami trzecimi lub właściwymi organizacjami (...).”

⁵⁴ Dz. U. z 2000 r. Nr 2, poz. 13, zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski 1.7.1996.

⁵⁵ Dz. U. z 1996 r. Nr 31, poz. 134 ze sprost., zgodnie z oświadczeniem rządowym weszła w życie w stosunku do Polski 1.3.1996.

Dla naszkicowania pełnego obrazu źródeł konieczne jest dodanie, że źródłami prawa co do omawianych spraw są również umowy dwustronne. Każde z państw członkowskich jest stroną wielu takich umów – zawartych zarówno z państwami, które są dziś członkami Wspólnoty, jak i z państwami trzecimi. Problematyka relacji tych umów do umów wielostronnych oraz prawa wspólnotowego wymyka się z rozmiaru niniejszego opracowania, ale warto zasygnalizować, że ten postępujący „urodzaj” źródeł przekłada się bezpośrednio na problemy w praktyce⁵⁶. Przy okazji można też zaryzykować tezę, że obecnie ich obowiązywanie i zawieranie jest jednym z czynników, które utrudniają poruszanie się pośród źródeł prawa prywatnego międzynarodowego *sensu largo* i w niemałym stopniu utrudniają ustalenie stanu prawnego w konkretnym przypadku.

Umowy dwustronne są generalnie tytułowane ogólnie, co w pewnym stopniu „ukrywa” ich jurysdykcyjne oraz kolizyjnoprawne znaczenie (np. „umowa dotycząca obrotu prawnego w sprawach cywilnych”, „umowa o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych” lub „umowa o współpracy prawnej w sprawach cywilnych”). Rzadko zdarzają się precyzyjniejsze, wskazujące na rodzaj unormowań, tytuły – jak np. umowa z Francją o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego⁵⁷.

3. Zgodnie z art. 61 lit. c) i art. 65 TWE w celu stopniowego ustanowienia przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości Rada zgodnie z trybem opisanym w art. 67 TWE przyjmuje środki w dziedzinie współpracy sądowej w sprawach cywilnych w zakresie niezbędnym do zapewnienia należytego funkcjonowania rynku wewnętrznego. Środki te zmierzają m. in. do:

„a. poprawy i uproszczenia:

– systemu transgranicznego dostarczania [*doręczania – przyp. M.N., P.M.*] aktów sądowych i pozasądowych;

– współpracy w dziedzinie gromadzenia [*przeprowadzania – przyp. M.N., P.M.*] dowodów;

⁵⁶ Co do „konfliktu konwencji” – zob. M. Czepelak, *Umowa międzynarodowa jako źródło prawa prywatnego międzynarodowego*, Warszawa 2008, s. 210 i n.

⁵⁷ Umowa między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Francuską o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego sporządzona w Warszawie dnia 5 kwietnia 1967 r.; Dz. U. z 1969 r. Nr 4, poz. 22.

– uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych, w tym decyzji pozasądowych;

b. wspierania zgodności norm mających zastosowanie w Państwach Członkowskich w dziedzinie kolizji ustaw [*norm kolizyjnych prawa prywatnego międzynarodowego – przyp. M.N., P.M.*] i sporów o właściwość [*norm jurysdykcyjnych – przyp. M.N., P.M.*];

c. usuwania przeszkód w należyтым biegu procedur cywilnych, wspierając w razie potrzeby zgodność norm procedury cywilnej mających zastosowanie w Państwach Członkowskich.”

Normy prawne zaliczane w prawie wspólnotowym do „środków z zakresu współpracy sądowej w sprawach cywilnych”, podobnie jak normy prawne zaliczane tradycyjnie do prawa prywatnego międzynarodowego *sensu largo*, mają niejednolity charakter, tj. służą realizacji różnych celów. Dwa podstawowe obszary regulacji to normy kolizyjne prawa prywatnego międzynarodowego oraz niejednolite zagadnienia składające się na problematykę międzynarodowego postępowania cywilnego. Konieczne jest w nim dokładniejsze rozróżnienie: norm jurysdykcyjnych, norm kolizyjnych prawa prywatnego międzynarodowego, norm regulujących przebieg postępowania cywilnego z tzw. elementem zagranicznym oraz norm regulujących skutki obcych orzeczeń.

4. Problematyka jurysdykcji krajowej organów danego państwa to w szczególności pytanie o kompetencję sądów danego państwa w skali międzynarodowej (w tzw. sprawach transgranicznych). Nieco upraszczając możemy powiedzieć, że odpowiednie normy prawne odpowiadają na pytanie: czy sąd polski ma kompetencję do rozpoznania danej sprawy cywilnej? ewentualnie pytanie: sąd którego państwa WE ma kompetencję do rozpoznania sprawy?⁵⁸

⁵⁸ Zagadnienia jurysdykcji krajowej w polskiej tradycji prawnej regulowane jest w prawie wewnętrznym zasadniczo w kodeksie postępowania cywilnego, w części czwartej *Przepisy z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego*, księdze pierwszej: *Jurysdykcja krajowa* (art. 1097 i n.). W obecnym stanie prawnym zagadnienia te uregulowane są również w prawie wspólnotowym (w szczególności rozporządzenie 44/2001 dotyczące spraw cywilnych i handlowych, tzw. Bruksela I, oraz rozporządzenie 2201/2003 dotyczące spraw małżeńskich i odpowiedzialności rodzicielskiej, tzw. Bruksela IIa) oraz umowach międzynarodowych – zarówno wielostronnych, jak i dwustronnych. Zob. T. Ereciński, J. Ciszewski, *Międzynarodowe postępowanie cywilne*, Warszawa 2005, s. 10; K. Weitz, *Europejskie prawo procesowe cywilne*, [w:] A. Wróbel [red.] *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Kraków 2005, s. 474-736; K. Weitz, *Jurysdykcja krajowa oraz uznawanie i wykonywanie orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych w świetle prawa wspólnotowego*, KPP 2004/1

Zagadnienie wyłącznego charakteru kompetencji Wspólnoty do zawierania umów międzynarodowych w tym zakresie zostały przesądzone w opinii Trybunału w sprawie 1/03. Stało się to wbrew stanowisku niektórych rządów państw członkowskich o odmiennym charakterze postanowień dotyczących jurysdykcji, z jednej strony, oraz regulacji uznawania i wykonywania orzeczeń, z drugiej strony. Analiza postanowień rozporządzenia doprowadziła Trybunał do wniosku, że istnieje związek między uznawaniem i wykonywaniem orzeczeń a przepisami jurysdykcyjnymi. Przyjęto, że postanowienia dotyczące jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń tworzą całościowy i spójny system, z takim skutkiem, że oddziaływanie postanowień umów międzynarodowych zawieranych samodzielnie przez państwa członkowskie na przepisy jurysdykcyjne rozporządzenia 44/2001 wywiera także wpływ na postanowienia rozporządzenia dotyczące uznawania i wykonywania orzeczeń. I odwrotnie oddziaływanie postanowień umów międzynarodowych zawieranych samodzielnie przez państwa członkowskie na przepisy rozporządzenia dotyczące uznawania i wykonywania orzeczeń wywiera także wpływ na postanowienia rozporządzenia dotyczące jurysdykcji⁵⁹.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na okoliczność, że uznaniu lub wykonaniu podlegają na podstawie rozporządzenia orzeczenia w sprawach należących do zakresu zastosowania rozporządzenia, a zatem orzeczenia pochodzące z innych państw członkowskich, bez względu na to, czy przy ich wydawaniu sąd wywodził swoją jurysdykcję z przepisów rozporządzenia bądź z przepisów prawa krajowego. Oznacza to, że jeśli jurysdykcja sądu państwa członkowskiego wynika z umowy międzynarodowej zawartej przez to państwo członkowskie z państwem trzecim, to wydany w następstwie wyrok będzie podlegał uznaniu lub wykonaniu zgodnie z przepisami rozporządzenia. Wszelkie zatem postanowienia umów międzynarodowych państw członkowskich z państwami trzecimi ustalające podstawy jurysdykcji sądów państw członkowskich rozszerzają zakres zastosowania trybu uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych na podstawie niniejszego rozporządzenia wspólnotowego.

Rozporządzenia 44/2001 oraz 2201/2003 ustanawiają „wspólne zasady” w rozumieniu wyroku w sprawie ERTA. W zakresie spraw nimi regulowanych można przyjąć istnienie kompetencji zewnętrznej Wspólnoty. Dla oceny

s. 215 oraz T. Ereciński, J. Ciszewski, *Kodeks postępowania cywilnego Komentarz. Część czwarta. Przepisy z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego. Część piąta. Sąd polubowny (arbitrażowy)*, t. 5, Warszawa 2008, s. 18.

⁵⁹ Zob. pkty 162, 164 oraz 168 opinii w sprawie 1/03.

charakteru kompetencji istotne jest zbadanie, czy samodzielne zobowiązania międzynarodowe państw członkowskich w zakresie objętym rozporządzeniami mogą mieć wpływ na funkcjonowanie tych aktów prawnych lub zmienić ich zakres. W opinii Trybunału w sprawie 1/03 przyjęto wyłączny charakter kompetencji Wspólnoty w zakresie jurysdykcji w sprawach cywilnych i handlowych, co trzeba by też odnieść do spraw małżeńskich i odpowiedzialności rodzicielskiej, w odniesieniu do których – z uwagi na obowiązywanie rozporządzenia 2201/2003 – mamy również do czynienia z „zajętym polem”. Odmienny pogląd, tj. przyjęcie możliwości samodzielnego zaciągania zobowiązań międzynarodowych przez państwa członkowskie w obszarze jurysdykcji w sprawach małżeńskich i odpowiedzialności rodzicielskiej rodziłoby bowiem ryzyko ingerowania postanowień umowy międzynarodowej w reguły wspólnotowe.

5. Specyfika toku międzynarodowego postępowania cywilnego obejmuje zagadnienia szczególnych cech toku postępowania z elementem zagranicznym, tj. rozwiązań szczególnych stosowanych w trakcie takiego postępowania cywilnego, które niezbędne są z uwagi na cechę transgraniczności stanu faktycznego, leżącego u podstaw rozpoznawania danej sprawy. Jako podstawowe przykłady takich specyficznych uregulowań można podać kwestię przeprowadzania dowodów za granicą, kwestię dokonywania doręczeń za granicą, ewentualnego zabezpieczenia kosztów procesu, kwestie udzielania i wnoszenia o udzielenie pomocy prawnej między sądami, przedstawicielstwami dyplomatycznymi i urzędami konsularnymi (przy czym zagadnienia samej współpracy między sądami różnych państw bywają wyróżniane osobno, zwłaszcza z uwagi na ich występowanie bez konkretnego postępowania cywilnego) oraz innymi organami różnych państw, jak również kwestię opłat sądowych i korzystania z pełnomocnika (w tym tzw. prawo pomocy dla strony postępowania, które oznacza tutaj coś innego niż przy pomocy prawnej udzielanej sobie wzajemnie przez sądy i organy różnych państw)⁶⁰.

⁶⁰ Zagadnienia specyfiki toku postępowania z elementem zagranicznym w polskiej tradycji prawnej regulowane jest w prawie wewnętrznym zasadniczo w kodeksie postępowania cywilnego, w części czwartej *Przepisy z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego*, księdze drugiej: *Postępowanie* (art. 1117 i n. k.p.c.). W obecnym stanie prawnym zagadnienia te uregulowane są również w prawie wspólnotowym (w szczególności rozporządzenie o przeprowadzaniu dowodów za granicą oraz rozporządzenie o doręczeniach za granicą) oraz umowach międzynarodowych – zarówno wielostronnych, jak i dwustronnych.

Niektóre zagadnienia międzynarodowego postępowania cywilnego zostały jednolicie uregulowane w państwach członkowskich za pomocą rozporządzeń nr 1206/2001 z dnia 28 maja 2001 r. (współpracy między sądami przy przeprowadzaniu dowodów) oraz – drugim już w tej materii – rozporządzeniu nr 1393/2007 (doręczanie w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych). Zgodnie z doktryną ERTA przyjęcie obu rozporządzeń oznacza przyjęcie „wspólnych zasad”, co stanowi podstawę istnienia zewnętrznej dorozumianej kompetencji Wspólnoty do zawierania umów międzynarodowych w sprawach regulowanych rozporządzeniami.

Dla oceny charakteru kompetencji konieczne jest w świetle doktryny ERTA zbadanie m.in. charakteru i treści przepisów wspólnotowych. Trybunał w opinii w sprawie 1/03 – nawiązując do wcześniejszego orzecznictwa – podkreślił, że z charakteru wymagań minimalnych zawartych w przepisach wspólnotowych, jak i w umowie międzynarodowej, wnioskować można o braku oddziaływania, nawet jeśli przepisy wspólnotowe i postanowienia przewidywanej umowy obejmują tę samą dziedzinę, a w konsekwencji – o braku wyłącznej kompetencji WE w tej dziedzinie (pkt 123 oraz 127). W motywach wstępnych obu rozporządzeń⁶¹ oraz w ich przepisach końcowych przyjęto, że nie stanowią one przeszkody w utrzymywaniu lub zawieraniu przez państwa członkowskie umów lub porozumień mających na celu przyspieszenie lub uproszczenie przekazywania dokumentów pod warunkiem, że te umowy lub porozumienia są zgodne z rozporządzeniami⁶². Podkreślić należy, że wymaganie zgodności dotyczy umów zawieranych przez państwa członkowskie między sobą w zakresie objętym rozporządzeniem. Skoro państwa członkowskie mogą zawierać między sobą umowy międzynarodowe dotyczące doręczania dokumentów oraz przeprowadzania dowodów za granicą, tym bardziej mogą takie umowy zawierać z państwami trzecimi. Z powyższego wnioskować należy – bez konieczności szczegółowej analizy treści postanowień rozporządzenia odnośnie do przekazywania i wykonywania wniosków o przeprowadzenie dowodu – o minimalnym charakterze regulacji wspólnotowej.

⁶¹ Zob. pkt 17 preambuły do rozporządzenia 1206/2001 oraz pkt 23 preambuły do rozporządzenia 1393/2007.

⁶² Art. 21 ust. 2 rozporządzenia 1206/200 i art. 20 ust. 2 rozporządzenia 1393/2007. Państwa członkowskie zobowiązane są przysyłać do Komisji kopie zawartych między sobą umów lub porozumień oraz projekty umów lub porozumień, które zamierzają zawrzeć oraz informacje o każdym wypowiedzeniu tych umów lub porozumień oraz wszelkie wprowadzone do nich zmiany.

W konsekwencji w zakresie objętym rozporządzeniami nr 1206/2001 oraz 1393/2007 Wspólnota posiada kompetencję niewyłączną, a z samej treści rozporządzeń wynika, że państwa członkowskie mogą w zakresach przez nie regulowanych zawierać umowy międzynarodowe między sobą, pod warunkiem zachowania zgodności tych umów z rozporządzeniem, oraz – tym bardziej – z państwami trzecimi. Inną sprawą jest natomiast zasadność takiego postępowania, które może się przyczynić do zwielokrotnienia źródeł prawa, a co za tym idzie komplikować już istniejącą „mozaikę” źródeł prawa prywatnego międzynarodowego. Wydaje się, że praktycznie najwłaściwsze byłoby utrzymanie opartego na rozporządzeniach reżimu wewnątrzwspólnotowego (na potrzeby współpracy między sądami państw członkowskich, która może ulegać dalszej intensyfikacji) oraz reżimu opartego na wielostronnych umowach międzynarodowych, w szczególności konwencjach haskich, który miałby zastosowanie do relacji z państwami trzecimi – stronami konwencji wielostronnych (w szczególności z państwami, z którym kraje wspólnotowe pozostają w bliskich kontaktach politycznych, społecznych lub gospodarczych). Na potrzeby stosunków z pozostałymi państwami zastosowanie miałyby przepisy o genezie krajowej regulujące międzynarodowe postępowanie cywilne (np. część czwarta polskiego kodeksu postępowania cywilnego).

6. Kolejne zagadnienie mieszczące się w omawianej tematyce to unormowanie właściwości prawa w danej sprawie prywatnoprawnej, czyli normy kolizyjne prawa prywatnego międzynarodowego, które wskazują jakiemu prawu merytorycznemu podlega dana sprawa. Normy te odpowiadają w szczególności na pytanie: *którego państwa prawo merytoryczne będzie podstawą orzeczenia?*⁶³ Nie zawsze bowiem sąd danego państwa WE rozpoznaje sprawę

⁶³ Zagadnienia wskazania prawa właściwego dla danej sprawy w polskiej tradycji prawnej regulowane jest w prawie wewnętrznym zasadniczo w ustawie z 1965 r. *Prawo prywatne międzynarodowe* (Dz.U. z 1965 r. Nr 46, poz. 290 ze zm.), pewne regulacje szczególnie celowo uregulowano odrębnie m.in. w prawie czekowym (dział XIII), prawie wekslowym (tytuł I dział XIV), kodeksie morskim (tytuł X) oraz prawie lotniczym (art. 10-15). Tak więc w polskiej tradycji (wcześniej ustawa z 1926 r.) normy kolizyjne wskazujące prawo właściwe oraz przepisy dotyczące międzynarodowego postępowania cywilnego zostały zawarte w różnych aktach prawnych. W części państw europejskich przyjęto jednak odmienną technikę łącznej regulacji w jednym akcie prawnym, która to technika w ostatnich latach przeważa na świecie. Zagadnienia te regulowane są również w prawie wspólnotowym (w szczególności od 2009 r. w rozporządzeniach o prawie właściwym dla: zobowiązań umownych, tzw. Rzym I, oraz pozaumownych, tzw. Rzym II) oraz umowach międzynarodowych – zarówno

według własnego prawa⁶⁴. Trybunał Sprawiedliwości w opinii w sprawie 1/03 nie zajmował się zagadnieniem kompetencji państwa do zawierania umów międzynarodowych regulujących to zagadnienie. Wiele jednak przemawia za przyjęciem wniosku podobnego – tj. istnienia wyłącznej kompetencji Wspólnoty – jak w odniesieniu do norm jurysdykcyjnych oraz regulacji uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych.

Normy kolizyjne prawa prywatnego międzynarodowego wskazują, jakie prawo merytoryczne będzie właściwe dla danej sprawy. Tym samym odpowiadają one na pytanie: na podstawie prawa merytorycznego którego państwa sąd winien wydać orzeczenie? *De facto* rozgraniczają więc zakresy zastosowania systemów prawa prywatnego poszczególnych państw. Ujednolicenie norm kolizyjnych w państwach członkowskich w zakresie zobowiązań było już celem EWG, w ramach której w latach 70. XX w. powstał projekt, zamkniętej dla państw EGW, konwencji o prawie właściwym dla zobowiązań. W 1980 r. została sporządzona konwencja rzymska dotycząca jedynie prawa właściwego dla zobowiązań umownych, której wejście w życie ujednoliciło w tym zakresie normy kolizyjne w państwach EWG. Ujednolicenie to dotyczyło wszystkich sytuacji, to jest nie wyłącznie jakiejś „podgrupy” spraw związanych z terytorium Wspólnoty. Normy kolizyjne obowiązujące w państwach konwencyjnych mają charakter uniwersalny (powszechny, zupełny) bowiem stosowane są zawsze – również wtedy, gdy na ich podstawie zastosowanie znajdzie prawo merytoryczne państwa trzeciego (to jest prawo państwa spoza stron konwencji). W praktyce taki charakter norm kolizyjnych w każdej sytuacji wyparł zastosowanie przepisów kolizyjnych dotyczących zobowiązań umownych o genezie krajowej. W podobny sposób, to jest metodą zawarcia zamkniętej dla państw członkowskich umowy międzynarodowej, planowano w latach 90. XX w. uregulowanie prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych. Metoda ta jednak okazała się już nieprzydatna po wejściu w życie traktatu amsterdamskiego upoważniającego instytucje WE do stanowienia prawa w tym zakresie – tj. rozporządzeń znacznie skuteczniej ujednolicających prawo prywatne międzynarodowe w państwach członkowskich (obowiązujących jednocześnie po wejściu w życie, bez konieczności prowadzenia działań ratyfikacyjnych umowy międzynarodowej).

wielostronnych, jak i dwustronnych. Zob. M. Pazdan, *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2008, s. 32.

⁶⁴ Zob. P. Mostowik, *O podstawach właściwości prawa polskiego*, KPP 2006, z. 2, s. 472.

Z myślą o możliwości wykorzystania rozporządzeń jako skutecznego instrumentu ujednolicania prawa w dziedzinie współpracy sądowej w sprawach cywilnych opracowano Program Haski, który w dużej mierze dotyczy wydawania wspólnotowych regulacji kolizyjnoprawnych⁶⁵. Pierwszym przykładem realizacji tego programu było przyjęcie rozporządzenia 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lipca 2007 r. o prawie właściwym dla zobowiązań pozaumownych⁶⁶ (tzw. Rzym II, które jest stosowane od stycznia 2009 r.). Kolejnym etapem było przekształcenie konwencji rzymskiej z 1980 r. (a zarazem jej znowelizowanie) w rozporządzenie o prawie właściwym dla zobowiązań umownych, które zostało przyjęte 6 czerwca 2008 r. i zasadniczo będzie stosowane od grudnia 2009 r.

Kolejnymi zakresami spraw cywilnych, których unormowanie kolizyjne zostanie ujednolicone w drodze rozporządzenia zgodnie ze wspomnianym programem haskim, będą sprawy rozwodowe (co nastąpi jako nowelizacja i uzupełnienie tzw. rozporządzenia Bruksela IIa), a następnie sprawy obowiązku alimentacyjnego (został ogłoszony projekt rozporządzenia w tym zakresie⁶⁷), a w dalszej kolejności do 2011 r. również: sprawy spadkowe oraz zagadnienia małżeńskich ustrojów majątkowych. Tym samym znaczna część spraw cywilnych rozpoznawanych przez sądy państw członkowskich podlegać będzie zunifikowanym normom kolizyjnym, co prowadzi do tego, że sąd każdego z państw członkowskich w danej sprawie orzekał będzie na podstawie tego samego prawa właściwego (to znaczy na podstawie prawa tego samego państwa). Jeszcze raz podkreślić trzeba, że stosowanie zunifikowanych norm kolizyjnych nie jest ograniczone do kryterium spraw czysto wspólnotowych (których wydzielenie w praktyce byłoby trudne), ale ma zastosowanie zawsze, a więc w praktyce zawsze wypiera zastosowanie norm kolizyjnych genezy krajowej⁶⁸.

⁶⁵ Dokument Rady Europejskiej, Program Haski: wzmacnianie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE C z 2005 r. Nr 53, s. 1. Zob. P. Mostowik, *Beginning of the XXIst century – the Age of Europeization of Private International Law has commenced?*, Trnava 2009 [w druku].

⁶⁶ Dz. Urz. UE L z 2007 r. Nr 199, s. 40.

⁶⁷ Zob. A. Juryk, *Sprawy alimentacyjne. Wprowadzenie*, KPP 2006/4, s. 1099.

⁶⁸ Zob. A. Mączyński, *Polskie prawo prywatne międzynarodowe u progu XXI wieku*, [w:] *Prawo w XXI wieku. Księga Pamiątkowa 50-lecia Instytutu Nauk Prawnych PAN*, Warszawa 2006, s. 564 oraz K. Zawada, *O projekcie nowej kodyfikacji prawa prywatnego międzynarodowego*, KPP 2006, Nr 4, s. 1083.

Uniwersalny charakter norm kolizyjnych wynikających z rozporządzeń wspólnotowych oraz negatywne konsekwencje płynące dla tego systemu z faktu obowiązywania różnych norm kolizyjnych będących skutkiem umów międzynarodowych zawieranych przez państwa członkowskie przemawiają za uznaniem wyłącznego charakteru kompetencji WE w zakresie objętym regulacją wspólnotową. Podkreślić należy, że z zasady lojalności (solidarności), o której mowa w art. 10 TUE, oraz w świetle opinii ETS w sprawie 1/03⁶⁹ wynika obowiązek państw członkowskich uwzględnienia przy kształtowaniu stosunków z państwami trzecimi rozwoju prawa wspólnotowego w zakresie norm kolizyjnych, a co za tym idzie – powstrzymania się od zawierania umów w zakresie, w jakim planowane jest przyjęcie aktów prawa wspólnotowego. Tym samym nie można „mechanicznie” w obecnym, przejściowym stanie rzeczy twierdzić o swobodnej kompetencji państw członkowskich w innych niż zobowiązaniowe sprawach, spowodowanej brakiem regulacji wspólnotowej w zakresach innych niż zobowiązania.

Ujednolicenie norm kolizyjnych w Europie powoduje, że dana sprawa – niezależnie od tego, w którym państwie zostanie rozpoznana – będzie rozpatrzona na podstawie tego samego prawa merytorycznego⁷⁰. Za rozpoznaniem sprawy przez sąd któregoś z państw członkowskich idzie „wolny przepływ orzeczeń” na terytorium Unii Europejskiej, czyli ich sprawne uznawanie i wykonywanie. Obowiązywanie różnych norm kolizyjnych prowadzić mogłoby natomiast do sytuacji (zakładając, że potencjalną jurysdykcję będą miały sądy kilku państw członkowskich), w której sądy różnych państw zastosowałyby odmienne normy kolizyjne, co doprowadziłoby do sytuacji orzekania w tej samej sprawie na podstawie różnych praw merytorycznych różnych państw. Taka możliwość prowokować może strony postępowania do odpowiedniego dla nich „dobierania” państwa sądu orzekającego, co – poprzez zastosowanie odmiennych norm kolizyjnych – doprowadzi strony do uzyskania przez strony orzeczenia na podstawie pożądanego prawa merytorycznego (tzw. *forum shopping*).

Wskazane rozporządzenia, już przyjęte oraz projektowane, prócz szczegółowych norm kolizyjnych (np. dotyczących umowy sprzedaży, deliktu, rozwodu, obowiązku alimentacyjnego) przewidują również takie same roz-

⁶⁹ Zob. pkt 126 opinii w sprawie 1/03.

⁷⁰ Zob. A. Mączyński, *O Potrzebie, zakresie i sposobie reformy polskiego prawa prywatnego międzynarodowego*, [w:] A. Nowicka [red.], *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu*, Poznań 2005, s. 853.

wiązania ogólne, co świadczy o powstawaniu zrębów instytucji ogólnych prawa prywatnego międzynarodowego w skali wspólnotowej (np. klauzula porządku publicznego, wyłączenie odesłania, uwzględnianie łącznika zwykłego pobytu). Tym samym unifikacja prawa prywatnego międzynarodowego dotyczy we Wspólnocie również jego części ogólnej. W rezultacie przyjmowanie odrębnych rozwiązań ogólnych w umowach międzynarodowych skutkowałoby niespójnością ogólnych zasad prawa prywatnego międzynarodowego obowiązujących w państwach członkowskich.

Postulat unikania odmiennych orzeczeń sądowych w takiej samej sprawie, która to odmienność spowodowana byłaby zastosowaniem odmiennych norm kolizyjnych prowadzących do właściwości różnych systemów merytorycznych, wydaje się istotnym argumentem za uznaniem wyłącznej kompetencji WE w zakresie regulacji kolizyjnoprawnych (objętych wydanymi rozporządzeniami, a nawet planowanymi). Taka kompetencja prowadzić może do obowiązywania jednolitych norm kolizyjnych również w stosunkach, których elementy związane są z państwami trzecimi. Skutkiem uznania kompetencji państw członkowskich do zawierania umów międzynarodowych w zakresie objętym rozporządzeniami regulującymi zagadnienia kolizyjne byłoby obowiązywanie różnych norm kolizyjnych, a w konsekwencji – możliwe wydanie przez sądy państw członkowskich odmiennych orzeczeń (podlegających coraz bardziej „swobodnemu” przepływowi na terytorium Unii Europejskiej). Stwarzałoby to zagrożenie dla jednolitego i spójnego funkcjonowania przepisów wspólnotowych i prawidłowego działania tworzonego przez nie systemu mającego chronić pełną skuteczność prawa wspólnotowego (pkt 128 opinii w sprawie 1/03).

Stan prawny w dziedzinie prawa prywatnego międzynarodowego po wejściu w życie traktatu amsterdamskiego z 1997 r. i w związku z konsekwentną realizacją programu haskiego charakteryzuje się znaczną dynamiką. Można się spodziewać, iż następne lata przyniosą kolejne programy ujednolicenia norm kolizyjnych w pozostałych zakresach, a tym samym dalsze ujednolicenie prawa prywatnego międzynarodowego w Unii Europejskiej. Prawdopodobne stworzenie systemu takiego prawa, w powiązaniu z omówioną wcześniej uniwersalnością norm kolizyjnych, przemawiać może przeciwko dopuszczeniu do sytuacji, w której sądy różnych państw członkowskich stosowałyby różne normy kolizyjne z uwagi na obowiązywanie w niektórych z nich umów dwustronnych z pewnymi państwami trzecimi. Znacznie klarowniejsza jest bowiem sytuacja, w której sądy wszystkich państw członkowskich stosują takie same normy kolizyjne, co ma miejsce w razie obowiązywania

rozporządzenia wspólnotowego bez modyfikacji wywołanych w niektórych sprawach obowiązaniem umów międzynarodowych. Może mieć to miejsce również w razie obowiązywania umowy lub umów z państwami trzecimi, pod warunkiem, że wiążą one wszystkie państwa członkowskie i mają taką samą treść. Jeszcze raz trzeba podkreślić, że zawarcie takiej umowy przez WE (w razie przyjęcia jej wyłącznych kompetencji), ewentualnie przez państwa członkowskie (w razie uznania, iż zachowują one kompetencje, co budzić może wspomniane wyżej obawy), miałyby w praktyce sens tylko w razie przyjęcia norm kolizyjnych odmiennych od norm wynikających z rozporządzeń, które jak wspomniano mają charakter uniwersalny (czyli prowadzić mogą do właściwości prawa państwa trzeciego niezależnie od zawarcia z nim umowy dwustronnej).

7. Ostatnim – wykazującym własną specyfikę – zagadnieniem składającym się na wspólnotową problematykę „środków z zakresu współpracy sądowej w sprawach cywilnych”, jest pytanie o ewentualne skutki na terytorium Polski lub innego państwa członkowskiego orzeczeń wydanych przez obce sądy. Normy regulujące ten obszar określają przesłanki i zakres wywoływania skutków przez obce orzeczenia, czyli zasadniczo odpowiadają na pytanie: *pod jakimi warunkami obce orzeczenia wywołują skutki w Polsce, czyli pod jakimi warunkami są one uznawane lub stwierdzana jest ich wykonalność?*⁷¹ *De facto* ta kwestia w kontekście bycia państwem członkowskim Wspólnoty (w której obowiązują swobody przepływu towarów, osób, usług i kapitału) odnosi się do skutków obcego orzeczenia na terytorium całej Wspólnoty⁷².

⁷¹ Zagadnienia uznawania i wykonalności obcych orzeczeń w polskiej tradycji prawnej regulowane jest w prawie wewnętrznym zasadniczo w kodeksie postępowania cywilnego, w części czwartej: *Przepisy z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego*, księdze trzeciej: *Orzeczenia sądów zagranicznych i ugody zawarte przed takimi sądami* (art. 1145 i in. k.p.c.).

W obecnym stanie prawnym zagadnienia te uregulowane są również w prawie wspólnotowym (w szczególności rozporządzenie dotyczące spraw cywilnych i handlowych, tzw. Bruksela I, oraz rozporządzenie dotyczące spraw małżeńskich i odpowiedzialności rodzicielskiej, tzw. Bruksela IIa) oraz umowach międzynarodowych – zarówno wielostronnych, jak i dwustronnych.

⁷² Zob. M. Czepelak, P. Mostowik, *Opinia z dn. 17 X 2008 r. dotycząca projektu nowelizacji ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw* (druk sejmowy 949), s. 18, [http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/0/63480CCF0D81C7A7C12574CE003F750A/\\$file/i2512_08.rtf](http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/0/63480CCF0D81C7A7C12574CE003F750A/$file/i2512_08.rtf).

Również w odniesieniu do problematyki skuteczności obcych orzeczeń zapadłych w sprawach cywilnych i handlowych (w rozumieniu rozporządzenia 44/2001) w państwach członkowskich (a tym samym na wspólnym wspólnym rynku) Trybunał w opinii w sprawie 1/03 opowiedział się za istnieniem wyłącznej kompetencji zewnętrznej Wspólnoty. Tutaj argumentacja Trybunału jest najbardziej przekonująca, bowiem w istocie uznanie lub stwierdzenie wykonalności orzeczenia powoduje – z uwagi na swobody będące fundamentem integracji europejskiej – „przeniesienie” jego skutków na obszar całej Wspólnoty, a nie wywoływanie ich jedynie w państwie uznania lub wykonania. Trybunał zauważył, że przewidziana w umowie międzynarodowej zasada, zgodnie z którą orzeczenia wydane w jednym umawiającym się państwie są uznawane i wykonywane w innych umawiających się państwach bez potrzeby przeprowadzania specjalnego postępowania, oddziałuje na przepisy wspólnotowe, ponieważ rozszerza zakres zastosowania trybu uznawania orzeczeń sądowych bez przeprowadzania specjalnego postępowania. Zwiększa więc w ten sposób liczbę przypadków, w których uznawane będą orzeczenia sądów państw spoza Wspólnoty, których jurysdykcja nie wynika z zastosowania przepisów rozporządzenia wspólnotowego (pkt 170 opinii w sprawie 1/03)

Podobne stanowisko należałoby odnieść do uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich i odpowiedzialności rodzicielskiej (w rozumieniu rozporządzenia 2201/2203), bowiem postanowienia rozporządzenia „Bruksela IIa” tworzą całościowy i spójny system uznawania i wykonywania orzeczeń, a ponadto nie mogą być rozpatrywane w oderwaniu postanowień dotyczących jurysdykcji.

IV. Zawieranie przez Wspólnotę Europejską umów międzynarodowych jako „drugi krok” procesu uwspólnotawiania źródeł prawa prywatnego międzynarodowego.

1. Korzystanie w ostatnich latach przez Wspólnotę z kompetencji do wydawania rozporządzeń, a tym samym ujednolicanie prawa prywatnego międzynarodowego w państwach członkowskich, jest zjawiskiem nie mającym odpowiednika w dotychczasowym rozwoju tej gałęzi prawa. Początek XXI w. może w przyszłości być określany jako początek ery wspólnego europejskiego prawa prywatnego międzynarodowego *sensu largo*.

Rozporządzenia wspólnotowe regulują w wielu sytuacjach podstawowe zagadnienia międzynarodowego postępowania cywilnego – tj. jurysdykcję

sądów państw członkowskich (właściwości międzynarodową), specyfikę toku międzynarodowego postępowania cywilnego (w szczególności przeprowadzanie dowodów i dokonywanie doręczeń) oraz skutki orzeczeń wydanych przez sądy zagraniczne (ich uznanie lub stwierdzenie wykonalności). Zakres zastosowania aktów wspólnotowych stara się ograniczyć do „transgranicznych sytuacji wspólnotowych”, pozostawiając jednocześnie pole regulacji innych stosunków, tj. spraw transgranicznych, wybiegających poza obszar Wspólnoty. Takie zamierzenie jest łatwe w praktyce do zastosowania w odniesieniu do współpracy między sądami państw członkowskich (tj. przyjęcia reguł, których nie stosuje się do współpracy z sądami państw trzecich) oraz do wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń (tj. stosowania jednolitych reguł tylko w relacjach między państwami członkowskimi pochodzenia oraz uznania lub wykonania orzeczenia). Trudniej takie założenie osiągnąć w obszarze norm jurysdykcyjnych, bowiem niełatwe jest przeprowadzenie „z góry” granicy między systemem norm dotyczących jurysdykcji krajowej stosowanych w „sytuacji wspólnotowej” oraz systemem norm stosowanym dla tych samych zakresów spraw w „sytuacjach niewspólnotowych”. Takie rozróżnienie może być jednak efektem zastosowania *in concreto* ujednoliconych reguł wspólnotowych, które doprowadzi do jurysdykcji któregoś z sądów państw członkowskich albo nie.

Rozporządzenia przewidujące normy kolizyjne (normy wskazujące prawo merytoryczne, któremu podlega dana sprawa) dokonują *de facto* ujednolicenia norm kolizyjnych stosowanych we wszystkich sprawach. Z zasady powszechnego (uniwersalnego) zastosowania norm kolizyjnych w nich zawartych wynika, że są one stosowane zawsze, tj. bez konieczności wcześniejszego predefiniowania „sytuacji wspólnotowej”, a ponadto mogą wskazać właściwość prawa merytorycznego każdego państwa na świecie.

2. Niejako „drugim krokiem” aktywności instytucji wspólnotowych, wynikającej z poszerzającej się kompetencji w zakresie prawa prywatnego międzynarodowego, jest włączenie się do zawierania umów międzynarodowych z państwami trzecimi. Obecnie sytuacja w tym zakresie nie jest klarowna, ale należy brać pod uwagę taką wersję przyszłych wydarzeń, w której państwa członkowskie przestaną odgrywać znaczącą rolę w omawianym zakresie. Przedstawiona wyżej opinia Trybunału w sprawie 1/03 dotyczyła jedynie norm jurysdykcyjnych oraz zagadnienia uznawania i wykonywania orzeczeń. Obecnie Wspólnota korzystając z tej kompetencji ma zamiar przystąpić np.

do konwencji haskiej z 2005 r. o umowach dotyczących jurysdykcji, co jest praktycznym przejawem oddziaływania stanowiska ETS w opinii w sprawie 1/03 na kształtowanie stosunków zewnętrznych WE w zakresie prawa prywatnego międzynarodowego.

Wydaje się, że argumenty podniesione w omawianej opinii ETS tym bardziej dotyczą norm kolizyjnych prawa prywatnego międzynarodowego. Niełatwo by je było natomiast odnieść do norm wyrażających specyfikę międzynarodowego postępowania cywilnego, choć można by również w tym obszarze widzieć konieczność obowiązywania reguł jednolitych w państwach członkowskich, tj. potrzebę powstrzymania się przez państwa członkowskie od zawierania umów międzynarodowych „z osobna”.

3. Za wzmocnieniem roli Wspólnoty, niejako „kosztem” kompetencji państw członkowskich” do zawierania umów międzynarodowych, przemawia kilka istotnych argumentów. Po pierwsze, w ramach realizacji programu haskiego postępuje proces ujednolicania prawa kolizyjnego drogą wydawania rozporządzeń. Po drugie, normy kolizyjne wynikające z rozporządzeń zawsze w odniesieniu do spraw przez nie regulowanych (obecnie zobowiązań umownych i pozaumownych, w perspektywie również – alimentacji, rozwodu, małżeńskich ustrojów majątkowych oraz spraw spadkowych) zawsze zastępują w praktyce odpowiednie krajowe przepisy kolizyjne. Po trzecie, stosowane są zawsze przez sądy państw członkowskich, których orzeczenia podlegają następnie „swobodnemu przepływowi” po terytoriach innych państw członkowskich na podstawie ujednoliconych rozporządzeniami 44/2001 i 2201/2003 norm o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń. Po czwarte, samodzielne „kontraktowanie” przez poszczególne państwa członkowskie na arenie międzynarodowej przyczynia się do dalszego skomplikowania, już złożonej, „mozaiki” źródeł prawa prywatnego międzynarodowego. Po piąte, z uwagi na „techniczną” i „pośrednią” (tj. niemerytoryczną) rolę norm kolizyjnych, nie wydaje się by za utrzymaniem kompetencji państw członkowskich mogły przemawiać jakie argumenty oparte na potrzebie zachowania „własnej tożsamości” lub konieczności obrony ważnych interesów krajowych.

4. Powyższe argumenty nie mogą się odnosić do norm regulujących specyficzne obszary postępowania cywilnego (np. doręczanie lub przeprowadzanie dowodów za granicą), które – co wyżej wskazano – ze swej natury mogą dotyczyć wyłącznie współpracy między państwami członkowskimi.

Ewentualnie za koniecznością obowiązywania reguł jednolitych w państwach członkowskich w relacjach z państwami trzecimi mogłoby przemawiać, że te – co prawda „techniczne” – regulacje mogą jednak pośrednio wpłynąć na ostateczny wynik postępowania, tj. na orzeczenie sądu państwa członkowskiego, które będzie w innych państwach swobodnie uznane lub stwierdzona zostanie jego wykonalność. Ponadto we Wspólnocie widać tendencję do jednolitego regulowania postępowania cywilnego, nawet w obszarach wybiegających poza tradycyjnie rozumianą dziedzinę „międzynarodowego postępowania cywilnego” (np. regulowania postępowania w sprawach drobnych roszczeń oraz europejskiego nakazu zapłaty)⁷³. Oczywiście przejście przez Wspólnotę kompetencji do zawierania umów międzynarodowych z państwami trzecimi nie musiałoby oznaczać przenoszenia na relacje zewnętrzne dokładnie takich samych – ścisłych i opartych na wzajemnym zaufaniu „większym niż standardowe” – reguł, jak te które wynikają z obowiązujących rozporządzeń.

Rozważając argumenty za i przeciw istnieniu wyłącznej kompetencji Wspólnoty do zawierania umów międzynarodowych dotyczących prawa prywatnego międzynarodowego nie można zapomnieć o funkcjonalnie ograniczonej podmiotowości prawnomiędzynarodowej organizacji międzynarodowych oraz o wyrażonej w art. 5 TWE zasadzie kompetencji powierzonych.

5. Na koniec warto przypomnieć, że zasada lojalności (solidarności), opisana w art. 10 TWE, stoi na przeszkodzie zawieraniu przez państwa członkowskie umów w zakresie objętym wyłączną kompetencją Wspólnoty Europejskiej. W świetle orzecznictwa ETS obowiązek lojalnej współpracy ma zastosowanie ogólne i nie jest warunkowany ani wyłącznym charakterem odpowiedniej kompetencji wspólnotowej, ani ewentualnym prawem państw członkowskich do zaciągania zobowiązań względem państw trzecich⁷⁴. Dlatego przed podjęciem negocjacji z państwem trzecim dotyczących zawarcia umowy dwustronnej objętej niewyłączną kompetencją WE wymagane jest skonsultowanie dopuszczalności prowadzenia negocjacji z Komisją Europejską, też kiedy istnieją podstawy by twierdzić, że Wspólnota zamierza skorzystać z przysługującej jej kompetencji niewyłącznej.

⁷³ Zob. K. Weitz, *Europejskie prawo procesowe cywilne – stan obecny i perspektywy rozwoju*, Przegląd Sądowy 2007, nr 2, s. 5.

⁷⁴ Sprawa C-266/03 Komisja p. Luksemburgowi, Zb. Orz. (2005) s. I-4805, pkt 58 oraz sprawa C-433/03 Komisja p. Republice Federalnej Niemiec, Zb. Orz. (2005) s. I-6985 pkt 64.

Kwestią osobną, nie dotyczącą „formalnych” aspektów zawierania takich umów, jest pytanie o zasadność „samodzielnego” uczestniczenia w umowie międzynarodowej w epoce uwspólnotawiania źródeł prawa prywatnego międzynarodowego oraz – negatywnego z punktu widzenia praktyki stosowania prawa – postępującego „rozdrobienia” źródeł w tej dziedzinie prawa. Jak wyżej podkreślano, odpowiedzi na takie pytanie mogą się nieco różnić, w zależności od rozpatrywanego obszaru prawa prywatnego międzynarodowego *sensu largo*.